

Do czego są skłonni prawdziwi patrioci.

## Monika G. - przyłapana na handlu żywym towarem

W ostatnich dniach media informowały o szeroko zakrojonej akcji Centralnego Biura Śledczego. Akcja ta wymierzona była w osoby, które proponują sprzedaż swoich narządów. Policjanci, na podstawie internetowych ogłoszeń namierzili ponad 100 osób zdecydowanych na ten desperacki krok.

Jedną z osób, którą znaleźliśmy na największym polskim portalu aukcyjnym, jest młoda i piękna Polka – **Monika Glińska**, która jak dowiedziała się nasza gazeta, mieszka na codzień w Anglii. Redakcja skontaktowała się z rodzicami Pani **Moniki** – odmówili komentowania sprawy, twierdząc, że to idiotyzm. Nie mieliśmy problemu, by porozmawiać z koleżankami Pani **Moniki** i zapytać z jakiego powodu chciała złamać prawo – wszak Europejska Konwencja Praw Człowieka zabrania handlu żywym towarem.

Jedna z koleżanek – **Marta Zaręba** – nie mogła uwierzyć, że sprawa dotyczy jej bliskiej koleżanki. Po głębokim namyśle powiedziała nam, że odkąd pamięta **Monika** borykała się z problemami finansowymi. Z tego między innymi powodu wyemigrowała do Anglii. Tam też nie było jej lekko. Dorabiała przemytem ciuchów do Polski, a w drodze powrotnej przemyciała do Anglii polską żywność.

Wiem też – mówi Pani **Marta** – że **Monika** przemyciała do Francji żaby i ślimaki. Robiła to na taką skalę, że doprowadziła do zachwiania światowego rynku żywności, w efekcie czego państwa grupy G8 zwołały nadzwyczajne posiedzenie w tej sprawie. No ale pewnie kokosów na tym nie zarobiła skoro zdecydowała się na ten dramatyczny krok.

Hmm... zastanawia się Pani **Elżbieta** – a może **Monika** chciała pomóc budżetowi państwa – zawsze była silnie związana z swoi krajem. Może chciała pomóc zlikwidować dziurę budżetową. Uwielbia pomagać innym. To pewnie z tego powodu ma ciągłe problemy finansowe – ale żeby chciała sprzedać nerkę i szpik – to chyba już przesada.

Pani **Monice** życzymy wszystkiego najlepszego, aby się wszystkim tak dobrze powodziło, że nie będzie musiała już handlować swoimi organami.